

KS. WALDEMAR KULBAT
Wyższe Seminarium Duchowne
Łódź

MIT BRENNENDER SORGE – POTĘPIENIE NARODOWEGO SOCJALIZMU

WPROWADZENIE

W latach trzydziestych XX w. papież Pius XI ogłosił serię encyklik potępiających totalitarne reżimy: *Non abbiamo bisogno* – *Nie lękajcie się* (1931 r.) przeciw włoskiemu faszyzmowi, *Mit brennender Sorge* (14 marca 1937 r.) przeciw ideologii niemieckiego narodowego socjalizmu, *Divini Redemptoris* (19 marca 1937 r.) potępiającą sowiecki komunizm, oraz *Nos es mui concida* (28 marca 1937 r.) o zadaniach katolickiego laikatu Meksyku, kraju rządzonego przez masonerię. Powstanie tych dokumentów spowodowane jest nadużyciami i gwałceniem prawa przez totalitarne reżimy¹. O ile do początku lat trzydziestych Pius XI podzielał przekonanie, że największym wrogiem Kościoła jest komunizm, stopniowo doszedł do wniosku, że z punktu doktrynalnego nie ma różnicy między zagrożeniem komunizmu i nazizmu². Ta myśl została wyrażona w komentarzu do encykliki *Mit brennender Sorge*: *Materialistyczny ateizm czerwonej międzynarodówki i brunatny nazizm współdziałają dzisiaj w ścisłym przymierzu na rzecz systematycznego zniszczenia europejskiej cywilizacji chrześcijańskiej, wzmacniając i zasilając u swych wyznawców nieprzejeđnaną nienawiść do Kościoła*³.

Pierwsza z encyklik: *Non abbiamo bisogno* demaskowała kult państwa w totalitarnym etatyzmie, niszczenie katolickich organizacji, zwłaszcza organizacji młodzieżowych, naruszanie praw rodziny. Pius XI potępił w niej zwłaszcza naruszanie prawa Kościoła i rodziców do chrześcijańskiego wychowania młodzieży oraz niszczenie wszelkich niezależnych organizacji, stanowiących tkankę społe-

¹ Por. K. Fuchs, *Pius XI*, w: *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexicon*, t. VII, Herzberg 1994, s. 680–682.

² Por. G. Sale SJ, *Encyklika przeciw nazizmowi*, „Przegląd Powszechny”, 2004, nr 7–8, s. 64.

³ A. Messineo, *La via dolorosa della Chiesa in Germania*, „La Civiltà Cattolica” nr II, 1937, za: J. Sale SJ, art.cyt. s. 65.

czeństwa, z wyjątkiem organizacji faszystowskich, ukierunkowanych na totalitarną indoktrynację. Niszczenie praw rodziny, Kościoła i społeczeństwa Pius XI demaskował jako przejawy szczególnej formy idolatrii: jako statolatrię, czyli pogańskie ubóstwienie państwa. Zdaniem papieża faszystowskie wyniesienie państwa prowadzi do przyznania mu boskich prerogatyw. To państwo wynosi i zbawia jednostki. To państwu przyznaje się moc decydowania, co jest prawdą, a co jest kłamstwem lub zawieszania prawa moralnego wtedy, gdy w grę wchodzi interes państwa. Patriotyzm zostaje sprowadzony do ślepego posłuszeństwa partyjnym dyrektywom. Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z ich wolą zostaje przekreślone na rzecz indoktrynacji przez państwo. Kościół, jeśli nawet z pewnych racji jest tolerowany, musi się wycofać do zakrystii. To, zdaniem papieża, może prowadzić do religijnej obojętności. Magisterium Kościoła zostaje zastąpione przez przewodnią rolę partii. Faszystowskie rytuały zajmują miejsce sakramentów Kościoła. Tworzy się nowa moralność faszystowska w miejsce moralności chrześcijańskiej. Faszystowska religia prowadzi w sposób nieunikniony do prześladowania chrześcijaństwa. Encyklika potępia *pogańską statolatrię*, stwierdzając stanowczo: *koncepcja faszystowska jest nie do pogodzenia ani z doktryną katolicką, ani z prawem naturalnym*. Kulminacyjnym punktem odniesienia nauki Kościoła wobec hitlerowskiego totalitaryzmu jest encyklika *Mit brennender Sorge*. W dalszej części niniejszego artykułu zostanie przedstawiona geneza i kontekst powstania encykliki, jej główne idee oraz nieprzemijające znaczenie.

GENEZA I KONTEKST POWSTANIA *MIT BRENNENDER SORGE*

*Mit brennender Sorge*⁴ została napisana na prośbę biskupów niemieckich. Jest to jedyna w historii Kościoła encyklika napisana w języku niemieckim. Stanowi swoistą syntezę szeregu wystąpień Kościoła w jego zmaganiu z ideologią i praktyką narodowego socjalizmu⁵. Encyklika nie wymienia nazwiska Hitlera ani ruchu narodowego socjalizmu, jednak nie było najmniejszej wątpliwości, o kogo w encyklice chodzi. Encyklika wywołała niezwykle oddźwięk nie tylko w Niemczech, ale również w Europie i na całym świecie. Stała się narzędziem służącym obronie przed zniewoleniem totalitarnego systemu. Oddziałała nie tylko na katolików, ale na wyznawców wszystkich wyznań, także na niewierzących⁶.

⁴ Papież Pius XI, Encyklika o położeniu Kościoła w Rzeszy niemieckiej *Mit brennender Sorge*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. ks. M. Radwan SCJ, o. L. Dyczewski OFM Conv., A. Stanowski, cz. 1, Rzym, Lublin 1987, s. 105–125.

⁵ Por. K. Gotto, H.G. Hockerts, K. Repgen, *Narodowosocjalistyczne wyzwanie i odpowiedź Kościoła*, w: *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, red. K. Gotto, K. Repgen, Warszawa 1983, s. 85–98.

⁶ Por. J.M. Mayeur, *Le catholicisme devant le nazisme*, w: *Histoire du Christianisme*, t. 12, Paris 1990, s. 574 ns.

Doświadczenia Kościoła niemieckiego w konfrontacji z nazizmem w latach trzydziestych XX w. doprowadziły biskupów niemieckich do wniosku: *narodowy socjalizm chce zasadniczo i definitywnie zniszczenia chrześcijaństwa, zwłaszcza katolicyzmu. Stąd strategicznym celem Kościoła musi być dążenie do tego, by możliwie najszersze warstwy gorąco wierzących i ofiarnych katolików jednolicie odrzuciły współdziałanie przy wrogich wierze aktach i dopominały się odwrotnie o prawa swego katolickiego sumienia* (List Pasterski Niemieckich Biskupów z 20 sierpnia 1935 r.). Zebrani 18 sierpnia 1936 r. na konferencji przy grobie św. Bonifacego w Fuldzie biskupi niemieccy postanowili zwrócić się do papieża o obronę zagrożonego Kościoła. Natomiast 17 stycznia 1937 r. trzech kardynałowie arcybiskupi niemieccy (A. Bertram, C. Schulte, M. v. Faulhaber) wraz z biskupami Berlina (K.V. Preysing) i Münster (C. v. Galen) spotkali się, by przedyskutować zarys encykliki. Zadanie zredagowania projektu powierzono kard. M. Faulhaberowi, który w ciągu kilku dni tekst opracował i dostarczył do Sekretariatu Stanu. Następnie w wyniku współpracy nad tekstem kardynała E. Pacellego z Piusem XI, został on poszerzony, przy zachowaniu niezmienionej struktury⁷. Zamiar ogłoszenia encykliki przeciw nazistowskiemu systemowi oznaczał, że w zmienionej sytuacji walka Kościoła o zachowanie i przetrwanie instytucji kościelnych musi się przekształcić w zdecydowany opór wobec naruszającego prawa ludzkie i gwałcącego Boże przykazania reżimu, dysponującego wszelkimi środkami totalitarnej przemocy⁸. Wyrazem tego sprzeciwu i oporu stała się właśnie Encyklika *Mit brennender Sorge* Piusa XI z 14 marca 1937 r. Wyznacza ona szczytowy punkt zmagania Kościoła z nazizmem⁹. Encyklika w 26 kopertach została przewieziona w tajemnicy do Niemiec. 10 marca 1937 r. kard. E. Pacelli wysłał je do nuncjusza arcybiskupa C. Orsenigo, aby ten przekazał jej egzemplarze poszczególnym biskupom. Agentom gestapo udało się przechwycić zaledwie jedną kopertę. W Niemczech encyklikę odczytano w Niedzielę Palmową 21 marca 1937 r. w 11 500 kościołach katolickich. W Watykanie została ogłoszona trzy dni później. Odczytanie encykliki w kościołach przebiegło bez incydentów. Jedynie w Monachium policja zarekwirowała 4 tys. egzemplarzy, co jednak nie przeszkodziło w odczytaniu jej w kościołach¹⁰. Poza ambonami encyklika była rozpowszechniana w poszczególnych diecezjach. Jednak jak pisał później w swoim sprawozdaniu arcybiskup C. Orsenigo, bardzo szybko przystąpiono do działań represyjnych. Nastąpiły akty rekwirowania, policja oświadczyła, że encyklika stanowi akt

⁷ G. Sale, art.cyt. s.63.

⁸ Por. D. Albrecht, *Stolica Święta i Trzecia Rzesza*, w: *Kościół...*, s. 32–42.

⁹ Por. Ulrich von Hehl, *Katolicy w Trzeciej Rzeszy*, w: *Kościół...*, s. 62 ns.

¹⁰ Na podstawie ustawy z października 1936 r. gestapo oraz Ministerstwo Edukacji i Propagandy miały prawo konfiskowania dokumentów Episkopatu, które mogłyby zawierać *krytykę i ataki sprzeczne z wymogami polityki państwowej i skierowane przeciw narodowosocjalistycznemu państwu, i jego przywódcom, instytucjom oraz normom prawnym*. Faktycznie do takich konfiskat listów Episkopatu dochodziło już o wiele wcześniej. Por. G. Sale SJ, art.cyt. s. 65.

zdrady wobec państwa¹¹. Drukarnie, które wydrukowały 300 tys. egzemplarzy encykliki, zostały skonfiskowane i odebrane właścicielom. Doszło do aresztowań i procesów przeciw osobom biorącym udział w rozpowszechnianiu encykliki. Po jej odczytaniu i opublikowaniu władze przyjęły początkowo taktykę przemilczenia. R. Heydrich, jak wynika z notatek J. Goebbelsa, „zamierzał ostro wkroczyć”. O treści encykliki poinformował Goebbelsa późnym wieczorem 20 marca, a minister zareagował na „prowokację” z „wściekłością i ogromną zawziętością”. Doradził Heydrichowi „udawać obojętność i zignorować”. Zamiast fali aresztowań przewidziano nacisk gospodarczy, konfiskatę drukarni. Hitler, który został poinformowany dopiero następnego dnia, zaaprobował taktykę przemilczania, a sam polecił zaostreć represje. Pod datą 2 kwietnia Goebbels zanotował: „Hitler zamierza dobrać się do Watykanu” albowiem „klechy” nie doceniają „cierpliwości i łagodności”. Niech teraz „poznają naszą surowość, twardość i nieubłaganie”¹². Wśród środków represji podjętych przez Hitlera szczególną rolę miały odegrać kampanie oszczerstw przeciw duchownym. Specjalny „sprawozdawca” z Ministerstwa Propagandy wyruszył do Belgii, by relacjonować proces duchownego oskarżonego o mord na tle homoseksualnym. Natychmiast zostały ponowione procesy duchownych na tle obyczajowym, czasowo wstrzymane w 1936 r. Z polecenia Goebbelsa brutalną akcją prasową prowadził znany specjalista od prowokacji Alfred Ingemar Berndt. O charakterze tych przedsięwzięć, ich prowokacyjnym charakterze świadczy fakt, iż Goebbels w swoim *Dzienniku* określił te akcje jako „nagonkę”, nazywając je „wielkim natarciem” z użyciem „najcięższej artylerii” przeciw „czarnemu lęgowi”¹³. Szczególnego „porachunku” dokonano wieczorem 28 maja 1937 r. na masowym wiecu w berlińskiej Deutschlandhalle. Sprawozdanie z tej imprezy transmitowały wszystkie rozgłośnie, a przemówienie przeciwko Kościołowi, stanowiące uwieńczenie „piekielnego koncertu”, ukazało się nazajutrz we wszystkich gazetach Rzeszy pod wybitym wielkimi literami tytułem *Ostatnie ostrzeżenie*. Goebbels, z pozycji „zatrokanego ojca czworga dzieci”, napiętował „wołające o pomstę do nieba...” skandale kaznodziejów moralności. Przedstawiając duchownych jako „zezwierzęconych i pozbawionych skrupułów deprawatorów młodzieży”, zapowiadał, że ta „zaraza musi być wytępiona ogniem i mieczem”. Wyraził natomiast wdzięczność fűhrerowi za to, że „jako opiekun niemieckiej młodzieży zajął się z żelazną surowością deprawatorami i zatruwaczami naszego ducha narodowego”¹⁴. Eskalacja agresji uderzyła boleśnie także w Kościół na terenie Austrii. Hitlerowcy zamknęli katolicki uniwersytet w Salzburgu, uderzano w klasztory. 8 października 1938 r. bojówka Hitlerjugend napadła na rezydencję kardynała T. Innitzera, ordynariusza Wiednia. Kilka dni

¹¹ Por. tamże, s. 67.

¹² Por. R.G. Reuth, *Goebbels*, Warszawa 1996.

¹³ Tamże, s. 256.

¹⁴ Tamże, s. 257.

później, 13 października, na centralnym placu Wiednia, gauleiter tego miasta J. Burckel, urządził antykościelny seans nienawiści, wzywając do występowania z Kościoła. Pośród ogromnego tłumu wznoszono hasła przeciw Żydom i Kościołowi. W Niemczech i Austrii po ogłoszeniu encykliki wzrosła liczba procesów pokazowych przeciw księżom, zakonnikom i siostronom zakonnym. Do więzień i obozów koncentracyjnych trafiło kilkuset duchownych katolickich i protestanckich. Wielu kapłanów zostało karnie przeniesionych lub otrzymało zakaz przemawiania. Zaczęły się poszukiwania, rewizje, aresztowania i konfiskaty. Wszystkie dostępne egzemplarze encykliki zostały skonfiskowane. Samo wspomnienie tej encykliki podlegało karze. 12 kwietnia 1937 r. ambasador niemiecki przy Watykanie złożył notę protestacyjną, wyrażając potępienie i odrzucając postępowanie Stolicy Apostolskiej, gdyż jego zdaniem wyraża ona otwartą wrogość wobec Rzeszy. W nocy dyplomatycznej kard. R. Pacelli pisał: „Intencją encykliki było i *jest usunięcie szkód i przewyzięcie zaburzeń, jakie wystąpiły w dzisiejszych Niemczech*, a zostały spowodowane przez siły, nurty i grupy ideologiczne, mające deklarowane i realizowane cele: *zniewolenie Kościoła i zniszczenie wiary katolickiej*”¹⁵. Nic dziwnego, że w reżimowych czasopismach pojawiły się pełne zjadliwości ataki. „Voelkischer Beobachter” zaatakował *żydowskiego boga i jego przedstawiciela w Rzymie*. W szkołach na miejsce usuwanych krzyży zaczęto wieszać portret Hitlera. Maską reżimu została odsłonięta. Zdaniem wielu historyków encyklika została wydana we właściwym czasie. Stała się ewangelicznym ziarnem, choć nie zawsze trafiała na podatną glebę. Jako fundamentalny dokument papieski przygotowała wielu katolików do stawienia oporu neopogańskiej ideologii zarówno w Niemczech, jak i we Francji¹⁶. Słowa papieża dotarły do biskupów i wiernych całego świata. Encyklika, choć adresowana do jednego narodu, wywołała szerokie echo na arenie międzynarodowej. Była analizowana ze względu na treści religijne i doktrynalne, ale również jej implikacje polityczne. Szczególnie życzliwie była przyjęta w krajach demokratycznych, we Francji, Belgii, Holandii. Także w Wielkiej Brytanii uważano, że odważna encyklika Piusa XI to dokument o wielkiej mocy oddziaływania. Nikt jednak nie sądził, by stanowisko Hitlera względem Kościoła uległo zmianie. Encyklika zyskała również szeroki rozgłos w Stanach Zjednoczonych oraz w krajach Ameryki Łacińskiej¹⁷. Do idei wyrażonych w encyklice Pius XI nawiązywał jeszcze wiele razy, aż do wypowiedzi 6 września 1938 r., gdy mówił wprost o antysemityzmie: *Przez Chrystusa i w Chrystusie, jesteśmy potomstwem duchowym Abrahama [...]. Jesteśmy duchowo semitami*. Gdy Pius XI zmarł 10 lutego 1939 r., Julien Weil, Wielki Rabin Paryża, zapewniał *złączony całym sercem*, że judaizm, przyłączając się do

¹⁵ Cyt. za G. Sale SJ, art.cyt. s. 70.

¹⁶ Por. W. Benz, *Kirchen – Selbstbehauptung und Opposition, Bundeszentrale für politische Bildung*, Heft 243, 2003.

¹⁷ Por. G. Sale SJ, art.cyt., s. 76.

powszechnego podziwu, jaki otacza papieża, składa mu hołd: *Wobec licznych krytyk Pius XI obnażał ze stanowczością i jaśniejącą precyzją zgubne błędy rasistowskiego pogaństwa oraz potępił antysemityzm jako niezgodny z wiarą chrześcijańską*¹⁸. Encyklika miała i ma nadal wielkie znaczenie w obronie przed zagrożeniem ze strony totalitarnych systemów. Na każdej jej stronie można odczytać akt oskarżenia hitlerowskiego systemu i jego neopogańskich i rasistowskich idei i to w czasie, gdy prawie wszyscy politycy i przywódcy państw nie ukrywali swojego strachu przed Hitlerem i jego zwolennikami. Jest znamienne, że po II wojnie światowej encyklika ta zarówno na Wschodzie, jak na Zachodzie Europy była tendencyjnie przemilczana¹⁹.

GLÓWNE IDEE MIT BRENNENDER SORGE

Encyklika w perspektywie doktrynalnej i pastoralnej jasno i zdecydowanie piętnowała jako sprzeczne z wiarą katolicką: doktrynę ubóstwienia państwa, neopogaństwo i rasizm wyznawany przez nazistów. Ponadto krytykowała politykę Trzeciej Rzeszy wobec Kościoła katolickiego. Krytyka dotyczyła ciągłych naruszeń konkordatu, prześladowania Kościoła, niszczenia katolickiego szkolnictwa i stowarzyszeń katolickich, których istnienie gwarantował konkordat. Encyklika wzywała biskupów, kapłanów i katolików świeckich do wytrwania w wierze i do świadectwa, nawet za cenę życia, oraz do wierności Słowu Bożemu. Młodzież została pouczona, aby nie dać się zwodzić fałszywym głosicielom błędnych nauk, które odwołują się do *mitu, krwi i rasy*. Jej celem miało być także przekazanie *słowa prawdy i duchowego wzmocnienia*²⁰. Ponieważ solą w oku nazistów były podstawowe wartości chrześcijańskie, sprzeczne z ich własnymi totalitarnymi hasłami, uruchamiającymi moralne hamulce w obliczu nazistowskiego szaleństwa, dlatego encyklika podejmowała i podkreślała te zagrożone i atakowane prawdy wiary: *Kto wynosi ponad skalę wartości ziemskich rasę albo naród, albo państwo, albo ustrój państwa, przedstawicieli władzy państwowej, albo inne podstawowe wartości ludzkiej społeczności, które w porządku doczesnym zajmują istotne i czigodne miejsce i czyni z nich najwyższą normę wszelkich wartości, także religijnych i oddaje im cześć bałwochwalczą, ten przewraca i fałszuje porządek rzeczy stworzony i ustanowiony przez Boga – Człowieka i daleki jest od prawdziwej wiary w Boga i od światopoglądu odpowiadającego takiej wierze*²¹. Papież charakteryzuje szczególnie kształt rasistowskiej idolatrii. Jest to ideologia panteistyczna, to znaczy prowadzi do stopienia się Boga ze światem natury, pod religijną otoczką skrywa ateistyczny materializm. Neopogaństwo, narodowo-

¹⁸ Por. *Le livre des merveilles*, Mame – Plon, 1999.

¹⁹ Między innymi jest przemilczana w dużej monografii J. Kershowa.

²⁰ *Mit brennender Sorge* (dalej: MBS) 8.

²¹ MBS 12.

socjalistyczny idol rasy, stawia bezosobowe bóstwo na miejsce Boga osobowego Żydów i chrześcijan. Aby uchronić wiernych przed zafałszowaniem religii, Pius XI wzywa biskupów niemieckich, aby oparli się na tradycyjnych atrybutach osobowego Boga: *Naszym Bogiem jest Bóg osobowy, nadludzki, wszechmogący, nie-skończenie doskonały, jeden w trzech osobach, trójosobowy w jedności istoty boskiej. Stwórca wszelkiego stworzenia, Pan i Król i ostateczna Przyczyna dziejów świata, który nie znosi żadnych bogów obok siebie i znosić ich nie może*²². Niemieccy chrześcijanie powinni odrzucić pozornie religijny, w gruncie rzeczy materialistyczny i neopogański język ruchu nazistowskiego. Skuteczny opór wobec ofensywy nazizmu wymaga wierności wobec prawowiernej koncepcji Boga, zakorzenionej w dogmacie trynitarnym i ekonomii zbawienia. Narodowo-socjalistyczne bałwochwalstwo (idolatria) ma jasne konsekwencje moralne. Przez zastąpienie prawdziwego Boga nacjonalistycznym idolem Trzecia Rzesza niszczy w jednostkach dane przez Boga prawo naturalne i wrażliwość sumienia: *Ten Bóg jako najwyższy władca dał swe przykazania. Mają one znaczenie niezależnie od czasu i przestrzeni, niezależnie od kraju i rasy. Jak Boże słońce wszystko oświeca, tak też prawo Jego nie uznaje żadnych przywilejów i wyjątków*²³. Według encykliki, narodowosocjalistyczny kodeks moralny stanowi pewien rodzaj relatywizmu. Wszystkie powszechne prawa ludzkie i boskie zostają pogwałcone, gdy gloryfikuje się jakąś jedną rasę. Pius XI poddaje krytyce rasowy elitaryzm tego rodzaju etyki, zgodnie z którą dyskryminowane grupy zostają pozbawione opieki prawa. Następnie papież wymienia poszczególne zagrożenia nazistowskiej idolatrii, stanowiące zafałszowanie chrześcijaństwa. Wbrew swoim oczywistym poglądom korzeniom ideologia nazistowska może zwodzić chrześcijan, ponieważ systematycznie odwołuje się do chrześcijańskich symboli, pozbawiając je ich autentycznej treści i wykorzystuje do realizacji rasistowskich antychrześcijańskich zamierzeń. Ze szczególną perfidią nazistowscy teologowie usiłowali oddzielić chrześcijaństwo od jego starotestamentalnych korzeni. Pius XI potępia antysemitckie próby pozbawienia Starego Testamentu kwalifikacji jego natchnienia przez Boga: *Święte księgi Starego Testamentu są całkowicie Słowem Bożym, organiczną częścią Jego Objawienia. Stosownie do stopniowego rozwoju Objawienia spoczywa na nich jeszcze ciemność czasu przygotowania na świetlany dzień Odkupienia*²⁴. Następnie papież wyjaśnia, że usiłowanie nazistów, by przekreślić religijne znaczenie Starego Testamentu, byłoby zaprzeczeniem Chrystusa, gdyż Chrystus wypełnił mesjańskie obietnice dane Izraelowi. Papież potępia nie tylko nazistowskie próby zafałszowania Pisma Świętego, ale także kult führera, który zostaje w encyklice zdemaskowany jako rodzaj odwróconej chrystologii: *Kto świętokradzko zapoznaje przeogromną, istotną różnicę pomiędzy Bogiem –*

²² MBS 13.

²³ MBS 14.

²⁴ MBS 19.

Człowiekiem a ludźmi i odważa się kogokolwiek ze śmiertelników, choćby to nawet był człowiek największy wszystkich czasów, postawić obok Chrystusa lub nawet ponad Nim i przeciwko Niemu, ten musi pozwolić, że mu się powie, iż jest obłąkanym prorokiem, głoszącym urojenia, do którego w przerażający sposób stosują się słowa Pisma Świętego: „Śmieje się ten, który mieszka w niebie” (Ps 2, 4)²⁵.

Nazistowskie próby zbudowania nowego nacjonalistycznego Kościoła, zdanem papieża, są jedynie deformacją Kościoła powszechnego stworzonego przez Boga. Cały zestaw teologicznych pojęć został zdeformowany przez nazistów w atrybuty rasizmu i nacjonalizmu: *Objawienie* zostało zredukowane do mądrości grupy etnicznej²⁶, *wiara* stała się w ich ujęciu ufnością w przeznaczenie narodu²⁷, *nieśmiertelność* osoby ludzkiej stała się desygnałem przeżycia poszczególnego narodu²⁸, *łaska* została przemieniona w przywilej należenia do wybranej nordyckiej rasy²⁹. Wszystkie te zafałszowania teologicznych pojęć zmierzają do ich przemiany w narzędzia rasistowskiej opresji. Służą także do wyparcia treści Ewangelii przez ideologię krwi i rasy. Podważana przez nazistów moralność opiera się na prawdziwej i czystej wierze w Boga³⁰. Papież podkreśla, że istnieje *prawo naturalne, które ręką samego Stwórcy zostało wpisane do serca ludzkiego, a w sercu tym może je odczytać zdrowy rozum nie zaślepiony grzechem i namiętnością*³¹. Natomiast *Ludzkie prawa, gdy są sprzeczne z prawem naturalnym tak, że tej sprzeczności usunąć nie można, już od samego początku obciążone są wadą, której żaden przymus, żaden zewnętrzny rodzaj rozwój potęgi uzdrowić nie może*³². Wobec totalitarnej władzy papież podkreśla: *człowiek jako osoba posiada prawa dane mu od Boga, przeto muszą one być strzeżone przed wszelkimi atakami ze strony społeczeństwa, które by chciało im zaprzeczyć, zniszczyć je lub zlekceważyć*³³. Wśród praw człowieka papież podkreśla prawo wyznawania wiary oraz prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szczególnie zagrożonego przez totalitarny system. Papież ostrzega także młodzież narażoną na nazistowską indoktrynację: *Tysiące języków głosi wam dzisiaj ewangelię, która nie jest objawiona przez Ojca niebieskiego. Tysiące piór stoi na usługach pozornego chrześcijaństwa, które nie jest chrześcijaństwem Chrystusa. Prasa i radio zasypują was codziennie wytworami o treści wrogiej Kościołowi i wierze i atakują bezceremonialnie i bez żadnych skrępołów wszystko, co dla was musi być wzniosłe i świę-*

²⁵ MBS 20.

²⁶ MBS 30.

²⁷ MBS 31.

²⁸ MBS 32.

²⁹ MBS 36.

³⁰ MBS 37.

³¹ MBS 39.

³² MBS 39.

³³ MBS 41.

te³⁴. Młodzież, zagrożoną przez neopogańską ideologię, papież ostrzega: *Kto śpiewa pieśń wierności dla swej ojczyzny, nie może się sprzeniewierzyć swemu Bogu, swemu Kościołowi i swej wiecznej ojczyźnie i stać się wobec nich zbiegiem i zdrajcą*³⁵. Kapłanów papież wzywa do nieskazitelnego życia oraz by byli przewodnikami wiernych, podporą chwiejnych, pouczali wątpiących. Powinni odważnie głosić prawdę, odkrywać błędy i walczyć z nimi: *Zrezygnować z tego, znaczyłoby sprzeniewierzyć się Bogu i waszemu świętemu powołaniu; byłoby to nadto grzechem popełnionym przeciwko prawdziwemu dobru waszego narodu i waszej ojczyzny*³⁶. Wiernych świeckich, a zwłaszcza rodziców, papież wzywa do wierności wierze oraz do przeciwstawienia się niszczeniu wiary ich dzieci: *I im bardziej wrogowie starają się ukryć i upiększyć swe ciemne zamiary, tym bardziej wskazana jest czujna nieufność i wzbudzana przez gorzkie doświadczenie nieufna czujność*³⁷.

Pomimo prześladowań papież wierzy, że ten trudny czas jest czasem nowego rozwoju i wewnętrznego oczyszczenia. Jeśli nie nadejdzie czas upragnionego pokoju, to *Kościół będzie bronił swych praw i swobód w imię Boga wszechmogącego, którego ramię i dzisiaj nie jest ukrócone*³⁸. Wymowa encykliki nie pozostawia wątpliwości: walka o odzyskanie praw zabranych Kościołowi przeciw nazistowskiej opresji jest walką o wierność własnej tożsamości Kościoła. Skuteczność świadectwa wobec Boga wymaga wiele odwagi i wytrwania. Domaga się też zdemaskowania każdego rodzaju idolatrii naruszającej prawa człowieka.

ZNACZENIE ENCYKLIKI

W 1938 r. „L'Osservatore Romano” opublikowało list pasterski biskupa Ludwiga M. Hugo z Moguncji, który przedstawił sytuację Kościoła w Niemczech: „Nie została uszanowana wolność nauczania, zagwarantowana Kościołowi. Przekład encykliki papieskiej (*Mit brennender Sorge*) został uznany za przestępstwo i dwanaście drukarni ukarano konfiskatą. Zabroniono rozpowszechniania listów pasterskich. Prasę religijną zamknięto, mimo że nie czyniła nic innego poza należytą służbą prawdzie i Kościołowi. Mogą natomiast wypisywać przeciw Kościołowi i religii gazety wrogie chrześcijaństwu [...]. Nauczanie religii jest wszędzie ograniczane lub powierzane nauczycielom niewierzącym; kapłani są wydalani ze szkół. Urzędowe pisma nauczycieli nazistowskich zawierają instrukcje jawnie wrogie wobec doktryny chrześcijańskiej. [...] Państwo zmusiło uczniów do odbycia kursu narodowego socjalizmu, pełnego błędów w materii religijnej. [...]

³⁴ MBS 45.

³⁵ MBS 48.

³⁶ MBS 54.

³⁷ MBS 58.

³⁸ MBS 63.

Ogromna i mroczna jest przepaść między poważnym, świadomym chrześcijaństwem a zwalczającymi je dziwnymi, nowymi teoriami”³⁹.

Taki był obraz sytuacji po opublikowaniu encykliki w Niemczech. Pomimo pozornej nieskuteczności, Encyklika *Mit brennender Sorge*, podobnie jak pozostałe encykliki wymierzone w totalitaryzm, miała niezwykle znaczenie. W obliczu szerzenia kłamliwych zarzutów o Kościele, „milczenia” lub jeszcze gorzej o popieraniu przez Kościół totalitarnego reżimu, encyklika ta, która spowodowała światowy oddźwięk, jest wymownym świadectwem potępienia przez Kościół tych systemów już w momencie ich powstawania. Jest ona jednym z najbardziej odważnych świadectw demaskowania nazistowskiego systemu, wypowiedzianym i potwierdzonym autorytetem papieża, najwyższego zwierzchnika Kościoła.

Dokument ten wyraża nie tylko osobistą postawę Piusa XI, świadczy także o antynazistowskiej postawie sekretarza stanu kardynała E. Pacellego (późniejszego papieża Piusa XII) oraz o zdecydowanej postawie biskupów niemieckich. Znaczenie tego dokumentu wykracza poza jego historyczny kontekst. Wyznacza bowiem linie obrony wobec zagrożeń totalitarnych, które mogą pojawić się w przyszłości, także wszystkich społecznych deformacji ewangelicznego przesłania. Encyklika ta wypracowała metodę obrony praw człowieka, różną od metod liberalnych.

Pius XI poświęcił relatywnie mniej uwagi prawom jednostki do wolności wypowiedzi, wolności prasy i zgromadzeń. Położył nacisk przede wszystkim na prawa struktur pośrednich do wolności stowarzyszenia. Prawa rodziny do wychowania swoich dzieci, zgodnie ze swoimi poglądami, prawa niezależnych jednostek do organizowania się, prawa religijno-kulturalnych stowarzyszeń do działania bez wtrącania się państwa – mocno zaakcentowane zostały w encyklice.

Zespół encyklik Piusa XI przeciw totalitaryzmowi jest wskazówką, że świadectwo Kościoła przeciw zbrodniczym reżimom musi rozwijać właściwą teologiczną krytykę tych reżimów. Proroczy autorytet tych tekstów pozwala na szczególnie odświeżające odsłonięcie idolatrii działającej we wnętrzu tych ruchów. Jest to idolatria państwa, rasy, klasy, która prowadzi do pogwałcenia praw człowieka przez te systemy. Samo apelowanie o respektowanie praw człowieka jest jednak niewystarczające, aby powstrzymać nadużycia ze strony tych systemów. Jedynie powrót do uznania Boga Żywego oraz do prawa naturalnego, które Bóg wpisał w prawidłowo uformowane sumienie człowieka, może zapobiec społecznemu nieporządkowi mającemu korzenie w tych różnorodnych idolatriach. W oczywistym związku z tym zadaniem demaskowania idolatrii pozostaje zadanie krytyki zniekształceń Ewangelii dokonywanych przez totalitarne ideologie. Współczesne ideologie totalitarne bowiem, szczególnie w ich wersji nazistowskiej, komunistycznej czy liberalnej, często oferują ateistyczną filozofię, ubraną w retorykę i symbolikę chrześcijaństwa. Od czasu ostrzeżeń Piusa XI, te oszukańcze wersje Ewangelii stanowią poważne zagrożenie, gdyż mogą łatwo uwieść chrześcijan do kolaboracji z

³⁹ Por. „L’Osservatore Romano”, wyd. wł., 13 IV 1938.

czystym złem. Czuje rozróżnianie Kościoła między ortodoksją i herezją jest konieczne nie tylko ze względu na wewnętrzną vitalność Kościoła. Ponieważ we współczesnej kulturze nasila się tendencja do pochwalania fałszywego interpretowania Ewangelii, krytyczna ocena Kościoła ma zasadnicze znaczenie w przetrwaniu porządku sprawiedliwości w społeczeństwie.

Doceniając ogromne znaczenie *Mit brennender Sorge*, należy wskazać na pewną jej specyficzną cechę. Polega ona na jej silnym eklezjocentryzmie. Choć papież mówi o prawach rodziny i stowarzyszeń, zasadnicze spojrzenie zwraca się ku wolności Kościoła. W Non abbiamo bisogno przedmiotem protestu jest naruszenie prawa Kościoła do wychowania religijnego młodzieży. W *Mit brennender Sorge* protest przeciw narodowemu socjalizmowi jest zogniskowany na pogwałceniu praw duchownych, praw szkół katolickich i katolickich stowarzyszeń.

Ta eklezjocentryczna krytyka totalitaryzmu mocno ukierunkowana na obronę praw Kościoła do głoszenia Ewangelii, kontrastuje z bardziej antropologicznie ukierunkowaną obroną praw człowieka u Jana Pawła II, gdzie prawa wszystkich jednostek i wszystkich grup religijnych, nie tylko prawa katolików są egzekwowane w imię człowieka jako obrazu Boga⁴⁰. Heroiczna walka Jana Pawła II w obronie praw rodziny wobec zagrożeń, które pojawiły się w czasie Międzynarodowych Konferencji ONZ na temat demograficznych problemów świata stanowi dalszy krok w katolickiej promocji praw struktur pośrednich oraz w katolickim sprzeciwie wobec usiłowania ograniczania praw człowieka do indywidualnego prawa samorealizacji. Chrześcijańska obrona praw człowieka to więcej niż walka o „przestrzeń tolerancji”. Wymaga umiejętności nazwania grzechów idolatrii obecnych w totalitarnych i innych systemach. Broniąc praw człowieka, Kościół nie jest negocjatorem na pogodnym wolnym rynku idei. Jest zawsze bojownikiem w prawdziwej teologicznej walce, w której odwrócenie się od Boga Żywego prowadzi nie do stanu neutralności, lecz do nowego panteonu okrutnych i oszukańczych idoli.

MIT BRENNENDER SORGE – CONDAMINATION OF THE NATIONAL SOCIALISM

MIT BRENNENDER SORGE – DIE VERDAMMUNG DES NATIONALSOZIALISMUS

Zusammenfassung

Im Problem der Stellungnahme der Kirche zum Nationalsozialismus gibt es viele Missverständnisse und Mythe. Durch viele Jahre war dieses Thema im gesellschaftlichen Bewusstsein ganz unbekannt. Doch aus den immer mehr zugänglichen Quellen erscheint die Wahrheit über die Verdammung durch die Kirche dieser Ideologie und Praktik des Nationalsozialismus. In diesem Artikel

⁴⁰ Por. J.J. Convey, *Totality and Idolatry: Rereading Pius XI*, www.catholicsocialscientists.org/Article-Conley-Pius%20XI.html

stellt der Autor die in Deutschland wachsende Bedrohung durch Nazismus dar und zeigt die Genese sowie den historisch- gesellschaftlichen Kontext zur Entstehung der Enzyklika *Mit brennender Sorge*. Es wurden auch genau dramatische Veröffentlichungsumstände der Enzyklika in Hitlerdeutschland beschrieben. Der Autor stellt auch die, durch die Hitlerregierung angewandten Zwangsmittel vor, die ein Verhalten gegen die Enzyklika waren. Zur Analyse wurden gestellt: Inhalt der Enzyklika, ihre Hauptideen, und ihr demaskierter Charakter.

Globale Kritik der Ideologie und nazistischer Praktik zeigt ihre Nichtübereinstimmung und den Widerspruch gegen Grundsätze der Gottes Offenbarung und das natürliche Gesetz. Zu diesen Inhalten gehört u.a. Doktrin der Vergötterung des Hitlerstaates, Neuheidentums, Rassismus, Antisemitismus u.s.w. Die Bedeutung dieses Dokuments geht, nach dem Autor, über seinen historischen Kontext hinaus. Die Enzyklika bestimmt Verteidigungslinien gegen totalitäre Bedrohungen, die sich auch im Zukunft erscheinen können. Um so hat die Enzyklika solche Verteidigungsmethode der Menschenrechte erarbeitet, die sich von den liberalen Methoden unterscheidet.